

Sygn. akt II KKN 192/98

P O S T A N O W I E N I E

Dnia 20 grudnia 2000 r.

Sąd Najwyższy w Warszawie - Izba Karna na posiedzeniu w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SN – Tomasz Grzegorczyk

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2000 r.

sprawy **A. W.**

skazanego z art. 210 § 1 i 2, art. 208, 211, 215 i 168 § 1 kk z 1969 r.

z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 30 września 1997 r., sygn. II AKa [...]

zmieniającego wyrok Sądu Wojewódzkiego w R.

z dnia 21 października 1996 r., sygn. II K [...]

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną i zwalnia skazanego A. W.
od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, w tym
od nieuiszczonej opłaty kasacyjnej.**

U Z A S A D N I E N I E

W kasacji podniesiono zarzut obrazy art. 3 § 1-3 oraz art. 4 § 1 dkpk wskazując w uzasadnieniu tej skargi, że sąd przyjął bezkrytycznie wyjaśnienia

współoskarżonego M. G. pomawiającego A W., co legło u podstaw skazania, a także podkreślając wagę rozpoznania oskarżonego A. W. przez świadka pokrzywdzoną czynem z art. 168 § 1 dkk w śledztwie nie zauważył, że w postępowaniu sądowym nie rozpoznała ona tegoż oskarżonego, a nadto przy okazaniu mówiła o „osobie bardzo podobnej do sprawcy zgwałcenia”.

Analizując te zarzuty trudno oprzeć się wrażeniu, że autor kasacji stara się uczynić z tej skargi środek odwoławczy i przenieść na grunt postępowania kasacyjnego kwestię oceny dowodów i ustaleń faktycznych. Jest przy tym nieprawdą bezkrytyczny stosunek sądów do pomówień M. G., o czym świadczy szerokie rozważanie w tej materii sądu I (k. 4040-4044, 4045-4047, 4051-4052 itd.) i II instancji (k. 4309-4310). Wyjaśnienia te analizowano w kontekście innych dowodów i nie naruszając reguł określonych w art. 4 § 1 kpk. Oświadczenie dowodowe pokrzywdzonej zgwałceniem zostało przez autora kasacji wyrwane z całokształtu jej zeznań (vide k. 3413-3414), kiedy to podała różne okoliczności zdarzenia, szeroko omówione przez oba sądy (k. 4055, 4316) przy ocenie tych zeznań. Żadne zatem z uchybień, o jakich mówi skarżący w istocie swej nie miało miejsca, a rażące naruszenie prawa mogące mieć wpływ na treść orzeczenia, jak tego żądał art. 463a dkkp nie nastąpiło. Dlatego też kasację tę jako oczywiście bezzasadną oddalono.